



4 lipca 1943 r. o godz. 22.45 gen. Władysław Sikorski wraz z towarzyszącymi mu osobami – córką Zofią Leśniowską oraz szefem Sztabu Naczelnego Wodza gen. Tadeuszem Klimeckim – wsiadł na lotnisku w Gibraltarze do samolotu Liberator. Kilkadziesiąt sekund po starcie, o godz. 23.07 samolot runął do morza. Wszyscy pasażerowie zginęli. Ocalał jedynie czeski pilot Eduard Maximilian Prchal. Powołana w trybie pilnym brytyjska komisja stwierdziła, że wypadek został spowodowany zablokowaniem sterów wysokości. O przebiegu i przyczynach tragicznej katastrofy ukazało się dziesiątki opracowań, powstał film, sztuka teatralna. Żadna z dziesiątków teorii, w tym także o zamachu, nie została jednak oficjalnie potwierdzona.



OSTATNIA PODRÓŻ GEN. SIKORSKIEGO

W sprawie gibraltarskiej tragedii śledztwo prowadzili także niedawno prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej. Mimo przeprowadzonej ekshumacji i wnikliwych badań medycznych nie potwierdzono tezy o zamachu. Generała Sikorskiego – w nowym mundurze, z honorami wojskowymi pochowano w krypcie na Wawelu.

Pojawiające się hipotezy o zamachu na Naczelnego Wodza nie były pozbawione podstaw. W marcu 1942 r. w czasie lotu gen. Sikorskiego do USA znaleziono i unieszkodliwiono bombę zapalającą, a w kolejnym locie po starcie z lotniska w Montrealu na skutek awarii samolotu doszło do awaryjnego lądowania. Także w odtajnionych, ujawnionych niedawno dokumentach brytyjskiej komisji powypadkowej, znalazło się stwierdzenie, że nie wyklucza się możliwości sabotażu.

Pobył generała Sikorskiego → w Gibraltarze i tragiczny lot łączył się bezpośrednio z jego podróżą na Bliski Wschód do ewakuowanych z ZSRR polskich jednostek wojskowych. Oto wiosną 1943 r. zaczęły do Sikorskiego dochodzić różne niepokojące informacje o niechętnych mu, a nawet wrogich nastrojach wśród

stacjonujących tam Polaków. W tej sytuacji generał postanowił wyjaśnić sytuację osobiście i 25 maja udał się w swoją ostatnią – jak się okazało – podróż. Jej celem było zapoznanie żołnierzy z zamierzeniami rządu emigracyjnego, celami politycznymi i wojskowymi. Ponadto nie było tajemnicą, iż stosunki gen. Władysława Andersa z gen. Sikorskim nie układały się najlepiej. Wbrew obawom generała wizyta wypadła bardzo dobrze. Żołnierze pamiętali doskonale o zasługach Sikorskiego, dzięki którym zdołali wydostać się z sowieckich łagrów i nosić polski mundur. Nieliczna – chociaż krzykliwa grupka przeciwników – została ujawniona i straciła rację bytu.

Po zakończeniu wizytacji jednostek, przed odlotem do Gibraltaru gen. Władysław Sikorski wydał swój ostatni rozkaz:



Żołnierze!

Po kilkutygodniowym pobycie na Środkowym Wschodzie powracam do swojego zwykłego m.[iejścia] p.[ostoju]. Powołują mnie tam ważne względy natury ogólnopństwowej. Powołują obowiązki, z których najważniejszym jest czujna straż nad interesami Rzeczypospolitej Polskiej. Odjeżdżam od was spokojny. Wasza dyscyplina i wasza nieugięta wobec najróżnorodniejszych trudności postawa, wasz entuzjazm i stałe doskonalenie się w opanowywaniu nowoczesnego sprzętu bojowego, wasz głęboki patriotyzm i ożywiający was duch ofiarności są dla mnie najpełniejszą gwarancją, że wypełnicie wielkie zadanie, jakie wam zleciła Ojczyzna. Wkrótce zmienicie swoje m.p. by pracować w lepszych warunkach nad dalszym wyszkoleniem. Życzę wam dobrych wyników w tej najważniejszej dzisiaj dla żołnierzy pracy.

Sikorski N. W. gen. br.[oni] 3. VII. 43.

30 czerwca 1943 r. gestapo aresztowało w Warszawie dowódcę AK gen. Stefana Roweckiego „Grotę”. Trzy dni później – w dniu tragicznej śmierci Naczelnego Wodza gen. W. Sikorskiego delegat rządu na kraj wysłał do Londynu pilną depeszę do Sikorskiego z prośbą o podjęcie w trybie pilnym starań, aby dowódcę AK Niemcy traktowali jako jeńca wojennego. Do adresata depesza nie dotarła. Tak więc, tragicznego lipca 1943 r. Polska straciła dwóch wielkich dowódców – mężów stanu, ponosząc straty nie do odrobienia.

STEFAN JAGIELSKI



POLACY POD GWIAZDĄ

Klęski w kolejnych powstaniach narodowych w latach 1830-1831, 1846-1848 i 1863 rzuciły tysiące Polaków na długą tułaczkę – do Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii oraz Stanów Zjednoczonych.

W lipcu 1831 r., z inicjatywy pisarza i historyka amerykańskiego Jakuba Fenimore Coopera powstał Komitet Polsko-Amerykański, który ogłosił deklarację solidarności z Polakami: *Postanawiamy, że współczujemy z narodem polskim w jego cierpieniach i że podziwiamy jego bohaterską odwagę i stałość, z jaką walczy o swe przyrodzone i święte prawa przeciw olbrzymiej potędze swych nieprzyjaciół.* Słynny wynalazca telegrafu Amerykanin Samuel Finley Morse na wieść o wybuchu Powstania Listopadowego wykrzyknął: *Co za szlachetny naród! Jak zasługujący na wolność!*

Zgodnie z wolą prezydenta Stanów Zjednoczonych, do oddziałów polskich, które w 1831 r. przekroczyły granicę pruską i zostały internowane, przybył komisarz Samuel Gridley Hove, przywożąc im w darze 2 miliony franków. Hove przedstawił również uchodźcom polskim możliwość emigracji do Stanów Zjednoczonych, gdzie każdy z nich mógł otrzymać 15 akrów ziemi i pomoc materialną na rozwój gospodarstwa. Ale na jednym ze spotkań mówił: *Cóż będzie z tymi, którzy zamiłowania do pracy nie naborą jeśli się w nowe nie wdrują życie... Młodzież wasza wydaje się lubić beczynnne życie, nie pojmuje oszczędności i rachunku w wydatkach, któż więc tę kolonię nową w Ameryce osiędzie?* Niestety, w licznych przypadkach obawy Hove'a okazały się słuszne.

Po żołnierzach Powstania Listopadowego na amerykański ląd docierały następne fale emigrantów z Polski. Tylko w latach 1847-1854 do Nowego Jorku przybyło około 1300 Polaków, wśród nich dyktator Powstania Krakowskiego z 1846 r. **Jan Tyssowski**. ➔ Większość

z nich, pomimo posiadania wyższego cenzusu oraz stopni oficerskich, nie znała języka angielskiego, co uniemożliwiało im zdobycie odpowiedniej pozycji w społeczeństwie amerykańskim.

Rozproszeni po różnych miastach pracowali jako robotnicy, górnicy, drwale, tkacze, rzemieślnicy. Wielu z nich podejmowało pracę nauczycielską, praktykę lekarską lub zaciągało się do służby wojskowej.

Dopiero w latach pięćdziesiątych XIX stulecia do życia Polonii amerykańskiej wniesione zostało uporczywe dążenie do organizowania polskich kolonii, zrzeszeń ubezpieczeniowych i kulturalnych. Związki te kładły nowe podwaliny pod ustrój wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych.

Na czele „elementu polskiego” stanęła wówczas grupa wybitnych działaczy, która potrafiła zaszczerpić Polakom miłość do tradycji kraju rodzinnego oraz ukazać Amerykanom polskie wartości historyczne i kulturowe. Najwybitniejszymi przedstawicielami Polonii amerykańskiej byli wówczas: • **Henryk Karwin Kałusowski** – aktywny działacz patriotyczny i organizator życia polonijnego; • profesor **Marcin Rosiakiewicz** – założyciel w 1834 r. specjalnej szkoły języka angielskiego w Filadelfii oraz autor podręcznika do nauki tegoż języka dla wygnańców polskich; • doktor **Paweł Feliks Wierzbicki** – lekarz, filozof i geograf, autor słynnego przewodnika geograficznego po Kalifornii, który stał się bestsellerem dla poszukiwaczy złota; • kartograf **Aleksander Zakrzewski** – twórca



pierwszej mapy wysp Markizów oraz planów Kalifornii i San Francisco; • **Erazm Jarzmowski** – pionier gazownictwa w Stanach Zjednoczonych, twórca nowoczesnych technologii, budowniczy wielu zakładów gazowniczych Stanów; • profesor **Jan Komorowski** – wybitny psycholog, autor wielu prac naukowych; • profesor **Maria Elżbieta Zakrzawska** – pionierka emancypacji kobiet, wybitna ginekolog, współzałożycielka szpitala dla dzieci i kobiet w Nowej Anglii, którego dyrektorką była do końca życia; • **Edmund Zieliński** – wybitny konstruktor łodzi podwodnych, wynalazca lontów zapalnych i techniki zbrojeniowej, profesor Instytutu w Massachusetts; • **Józef Boeck** – profesor matematyki Uniwersytetu Wirginia, późniejszy założyciel Politechniki w Nowym Jorku.

Ponadto doktor **Samuel Bryantowski**, były dyktator Powstania Krakowskiego **Jan Tyssowski**, późniejszy słynny konstruktor mostów w Kanadzie **Kazimierz Gzowski**, twórca szkoły średniej w Elliptons **Karol Wiktor Kraitsir** oraz **Franciszek Wołowski**, **Ludwik Dembiński**, **Tymoteusz Choński**, **Antoni Węgiński** i wielu innych.

Przedstawiciele emigracji polskiej, w 1842 r. w Nowym Jorku, utworzyli pierwszą organizację polonijną – Stowarzyszenie Polaków w Ameryce, a w 1852 r. z inicjatywy **Henryka Kałusowskiego** oraz **Ludwika Szpaczka** także w Nowym Jorku powstało Towarzystwo Demokratyczne Wygnańców Polskich, które zachowało ścisły kontakt z polską emigracją w Europie.

W drugiej połowie XIX w., obok emigracji politycznej, do Stanów Zjednoczonych przybyła również wielokrotnie liczniejsza emigracja zarobkowa. W odróżnieniu od wychodźstwa politycznego, które reprezentowało warstwy majątne i wykształcone, wychodźstwo zarobkowe skupiało przede wszystkim warstwy najuboższe – ludność chłopską zwabioną perspektywami kolonizacji na rozległych obsza-

rach Ameryki. Zakładano osady o swojsko brzmiących nazwach: Panna Maria, Częstochowa, Kościuszkowice, Pułaski, Polonia, Kraków, Sobieski, Gniezno...

Wybitni historycy polonijni **Mieczysław Haiman** i **Wacław Kruszcza** w 1860 r. szacowali liczbę Polaków w Stanach Zjednoczonych na 50 tysięcy. Dziesięć procent spośród nich wzięło chwalebny udział w jednej z najkrwawszych wojen XIX wieku, tzw. wojnie secesyjnej (1861-1865).

Polacy zapisali tu swoją kartę po obydwu stronach barykady. Zdecydowana większość walczyła w szeregach Armii Północy (4 tys.), natomiast w armii Południa zaledwie 800 żołnierzy (zamieszkujące stany południowe musieli odbywać służbę wojskową). Wysiłki propagandowe czynione przez polskich plantatorów z Południa, m.in. **Kacpra Tohmiana** i **Władysława Wańkowicza** aby stworzyć „Brygadę Polską” skończyły się fiaskiem.

Lista Polaków, którzy walczyli w szeregach Armii Północy, jest bardzo długa. Dowodami najwyższego bohaterstwa wykazali oni swą wierność ideałom wolności.

Pragnęliśmy – jak powiedział **Józef Karge**, ➔ jeden z najwybit-



niejszych uczestników wojny – *aby zgnieciona została hydra obrzydliwego niewolnictwa i by ugięte zostały dumne karki handlarzy istotami ludzkimi.* Jego nazwisko znalazło się w *National Cyclopaedia of American Biography*. Pochodził z Wielkopolski. Gruntowne wy-

W DZISTYM SZTANDAREM (cz. 2)

kształcenie zdobył w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, w uniwersytetach Wrocławia, Paryża i Berlina. W 1848 r. dwudziestopięcioletni Józef Karge walczył pod rozkazami Mierosławskiego w Powstaniu Wielkopolskim. Po jego upadku przez wiele lat wiódł trudny los emigranta na terenie Anglii i Holandii. W 1851 r. zdecydował się na wyjazd do Ameryki. Przybył do Nowego Jorku i założył szkołę języków obcych.

Z chwilą wybuchu wojny secesyjnej Józef Karge rzucił się w wir walki przeciwko niewolnictwu. Za wybitne zasługi wojenne pod „Kamienną Ścianą” awansowany do stopnia pułkownika oraz wyznaczony na stanowisko dowódcy pułku kawalerii. Wielokrotnie wstawiał się w bitwach pod Bannetts Ford, Brendy Station, Warrenton i Aldie. Kilkakrotnie ranny, zawsze wracał na pole bitwy zdobywając sławę najlepszego kawalerzysty. 13 marca 1865 r. w uznaniu dzielności i chwalebnej służby podczas wojny Kongres Stanów Zjednoczonych przyznał mu stopień generała brygady.

Po demobilizacji podjął działalność pedagogiczną w College Princeton w New Jersey jako kierownik Katedry Języków Europejskich i literatur. Dzięki wysokiemu wykształceniu, zaletom charakteru, rzadkim talentom pedagogicznym stał się jednym z najznamienitszych ówczesnych profesorów.

Innym bohaterem wojny secesyjnej był **Włodzimierz Bonawentura Krzyżanowski**. ✦ Urodzony w 1824 r. w majątku Rónowo pod Obornikami w Wielkim Księstwie Poznańskim kształcił się w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu oraz walczył w Powstaniu Wielkopolskim. Kiedy jednak nadzieja wolności została oddalona, wraz z tysiącami rodaków udał się do Stanów Zjednoczonych.

Życie tułacza zaczynał w Ameryce bez pieniędzy, bez znajomości języka i konkretnego zawodu. Dzięki samozaparciu i uzdolnieniom tech-

nicznym, został znanym inżynierem. Prowadził pomiary w Wirginii, budował linię kolejową w zachodnich stanach. Na początku lat pięćdziesiątych XIX stulecia osiadł w Waszyngtonie, kierował przedsiębiorstwem handlowym i aktywnie działał jako prezes Klubu Republikańskiego.

W kwietniu 1861 r. był jednym z pierwszych, wśród 75 tysięcy ochotników, którzy idąc za wezwaniem Abrahama Lincolna traktowali niewolnictwo za hańbę republiki. Przeszedł wszystkie szczeble kariery wojskowej, od dowódcy kompanii, batalionu, pułku po dowództwo 58 Polish Legion, w którym obok Polaków służyli Niemcy, Włosi, Węgrzy, Duńczycy i Francuzi. Od 1862 r. brał udział we wszystkich ważniejszych bitwach: pod Bull Ran II, Chancellorsville i Gettysburgiem. Generał Carl Schurz pisał w raporcie do kongresu: *Odwaga, z jaką pułkownik Krzyżanowski wytrzymywał i odparł częste i gwałtowne ataki nieprzyjaciela, zasługuje na najwyższą pochwałę.*

W 1865 r. Kongres Stanów Zjednoczonych za dzielną i pełną zasług służbę mianował pułkownika Krzyżanowskiego na stopień generała brygady.

Po zakończeniu działań wojennych, na mocy dekretu z 1867 r., generał Krzyżanowski, w dowód wojennych zasług, mianowany został gubernatorem Alaski. Dzięki wybitnym zdolnościom, położył znaczne zasługi w organizacji administracji stanowej.



Pod Gettysburgiem ➔, w miejscu najkrwawszych walk wzniesiono po wojnie granitowy pomnik.

Sławą wojenną w szeregach Armii Północy i bohaterstwem odznaczyli się setki polskich oficerów i żołnierzy. Najwyżej ceniono ich za zdolności dowódcze, zmysł organizatorski i... brawurę. Rozgłos zdobyli: • generał **Albin Franciszek Schoepf**, oficer artylerii w armii austriackiej, uczestnik powstania na Węgrzech w 1848 r. Po klęsce rewolucji węgierskiej emigrował do Stanów Zjednoczonych. Uczestnik zwycięskiej bitwy pod Mill Springs. Mianowany generałem brygady dowodził dywizją w bitwie pod Perryville, później komendant Fortu Delaware; • kapitan **Aleksander Bielawski**, artylerzysta, uczestnik Powstania Listopadowego. Ciężko ranny w bitwie pod Grochowem. W czasie wojny secesyjnej oficer sztabowy w brygadzie generała Johna A. McClernanda w stanie Illinois. Poległ podczas szturm na obóz Konfederatów pod Belmont w Missouri; • kapitan **Konstanty Błędowski**, uczestnik powstania na Węgrzech oraz oficer w oddziałach Giuseppe Garibaldi. Instruktor wojskowy w armii Unii. Oficer 3 Dywizji Piechoty Stanu Missouri. Ciężko ranny w czasie oblężenia Camp Jackson zmarł w maju 1861 r.; • kapitan **Józef Głoskowski**, jeden z twórców tak zwanego korpusu sygnałowego. Pełnił służbę w 29 Dywizji Piechoty stanu Nowy Jork. Wielokrotnie wyróżniany za waleczność, m.in. w bitwach pod Gettysburgiem i Fredericksburgiem; • **Henryk Kałusowski**, oficer Powstania Listopadowego na Litwie, odznaczony Orderem Virtuti Militari. Organizator Zjednoczenia Emigracji Polskiej w USA. W czasie wojny secesyjnej był najbliższym pomocnikiem generała W. Krzyżanowskiego; • pułkownik **Ludwik Żychliński**, wielkopolski działacz niepodległościowy, oficer oddziału G. Garibaldi, uczestnik wojny secesyjnej



Gi co tu padli, nie polegli na próżno. Rząd ludu, z ludu i dla ludu nie zniknie z powierzchni ziemi.

po stronie Unii. W czasie Powstania Styczniowego powrócił do kraju. Wzięty do niewoli w bitwie pod Żelazną i zesłany na katorgę do kopalni w Kraju Zabajkalskim.

Po stronie Południa walczył pułkownik **Walerian Sulawski**. Jako dowódca pułku wstawił się m.in. w obronie Richmond, a jako inżynier korpusu pracował nad wzmocnieniami wybrzeży Teksasu.

Wśród uczestników wojny secesyjnej sławę żołnierską zdobyli również: • kapitan inżynier **Wilhelm Kossak** – naczelny inżynier 17 Korpusu; • kapitan **Władysław Łaski**, dowódca batalionu; • porucznik **Teofil Michałowski**, wstawiony w bitwie pod Antietam; • podpułkownik **Hipolit Ołdakowski**, naczelny zbrojmistrz armii Missouri; • podpułkownik **Jerzy Sokalski**, zastępca inspektora generalnego 7 Korpusu.

O udziale i czynach polskich żołnierzy – uczestników wojen amerykańskich historyk Walt Whitman, napisał: *Wszyscy Polacy, uczestnicy wojny o niepodległość i wojny secesyjnej mają trwałą kartę w dziejach nie tylko wychodźstwa polskiego, ale w historii Stanów Zjednoczonych.*

Prezydent Lincoln zaś powiedział: *Ameryka nigdy nie zapomni wynagrodzić tych, którzy nam pomogli w zwalczaniu nieprzyjaciela pragnącego utrzymać niewolnictwo w republice.*

O TYM WARTO WIEDZIEĆ

GDZIE MOŻNA STWIERDZIĆ NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ?

O niepełnosprawności orzekają:

- Powiatowe/miejskie zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności – jako pierwsza instancja;
- Wojewódzkie zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności – jako druga instancja;

Postępowanie orzecznicze, służące ustaleniu niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, co do zasady jest zespołowe i dwuinstancyjne. W posiedzeniu składu orzekającego zespołu powiatowego i wojewódzkiego uczestniczy co najmniej dwóch specjalistów – członków zespołu orzekającego, z których co najmniej jednym jest lekarz sprawujący jednocześnie funkcję przewodniczącego składu orzekającego. Drugim może być pedagog, psycholog, pracownik socjalny, doradca zawodowy albo inny lekarz.

• Rejonowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych jako organ odwoławczy dokonujący kontroli prawidłowości orzekania przez organy administracji publicznej.

Prawo strony postępowania orzeczniczego do złożenia odwołania od orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności jest wyrazem realizacji prawa zawartego w Konstytucji RP, które stanowi, iż każdy obywatel ma prawo do rozstrzygnięcia swojej sprawy przez niezawisły sąd. Rejonowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych rozpatrują sprawy z odwołania (orzeczenia wojewódzkie) poprzez poddanie oceny ustalonej przez składy orzekające pod ocenę biegłych lekarzy sądowych oraz innych biegłych, których przewodniczący składu orzekającego powołuje w zależności od problematyki indywidualnej sprawy.

Uwaga: Postępowanie orzecznicze w zakresie ulg i uprawnień jest jednoosobowe (orzeka lekarz) i jednoinstancyjne (nie przysługuje odwołanie do wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności).

JAKIE RODZAJE ORZECZEŃ DLA SENIORÓW WYDAJE MIEJSKI ZESPÓŁ DO SPRAW ORZEKANIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI A JAKIE POWIATOWY?

W miastach na prawach powiatu (z Prezydentem Miasta, tzw. powiat grodzki) jednocześnie funkcjonują dwie instytucje orzekające o stopniu niepełnosprawności:

• miejski zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, właściwy dla mieszkańców miasta, usytuowany przy Urzędzie Miasta,

• powiatowy zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, właściwy dla mieszkańców tzw. powiatu ziemskiego, prowadzony przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, usytuowane przy Urzędzie Powiatu (Starostwo).

Miejski i Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności mają te same zadania i kompetencje co oznaczają, że wydają takie same orzeczenia:

- dzieciom, orzeczenie o niepełnosprawności,
- osobom powyżej 16 roku życia, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

JAKIE SĄ STOPNIE NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI ORZECZANE U SENIORÓW?

Niepełnosprawność orzeka się według 3-stopniowej skali, i tak:

1. **stopień znaczny** dotyczy osoby z naruszoną sprawnością organizmu, wymagającą stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji;

2. **stopień umiarkowany** dotyczy osoby z naruszoną sprawnością organizmu, wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych;

3. **stopień lekki** dotyczy osoby o naruszonej sprawności organizmu, powodującej ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności jest czynnikiem decydującym o zakresie i formach publicznego wsparcia, poza potwierdzeniem niepełnosprawności zawiera tzw. wskazania co do zakresu pomocy. Tak więc w orzeczeniach o stopniu niepełnosprawności u seniorów może być np. wskazanie:

- konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne, ułatwiające funkcjonowanie danej osoby;
- korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji (korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych) świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej, organizacje pozarządowe oraz inne placówki;
- konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji;
- karty parkingowej dla niepełnosprawności.

Jeżeli osoba wnioskująca nie zgadza się z wydanym orzeczeniem powiatowego lub miejskiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, może odwołać się do Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, w terminie 14 dni od doręczenia Orzeczenia.

CO TRZEBA ZROBIĆ ABY OTRZYMAĆ ORZECZENIE O STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI?

Należy złożyć wniosek z kompletem dokumentów w Miejskim lub Powiatowym Zespole do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, jeżeli takiej instytucji nie ma w powiecie, w którym mieszkamy, należy udać się do sąsiedniego powiatu. Wniosek oraz wykaz dokumentów, które należy dołączyć do wniosku, otrzymać możemy w urzędzie powiatu właściwym dla naszego miejsca zamieszkania. Druki wniosków i wszystkie niezbędne informacje znajdziemy także na stronach internetowych zespołów orzekających.

W Zespole do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności składamy:

- 1) wypełniony i czytelnie podpisany druk wniosku o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności,
- 2) wydane przez lekarza prowadzącego (np. lekarz rodzinny) zaświadczenie zawierające opis stanu zdrowia, rozpoznanie choroby zasadniczej i chorób współistniejących, potwierdzone aktualnymi wynikami badań diagnostycznych. Zaświadczenie lekarskie wystawiane jest na specjalnym druku, który otrzymamy wraz z drukiem wniosku o orzeczenie stopnia o niepełnosprawności. Zaświadczenie ważne jest przez 30 dni od daty jego wystawienia;

3) poświadczony kserokopie posiadanej dokumentacji medycznej (np.: historia choroby, karty informacyjne leczenia szpitalnego, wyniki badań diagnostycznych, konsultacje specjalistyczne, opinie psychologiczne itp.).

W większości Zespołów urzędnicy oczekują dostarczenia kopii oraz oryginałów dokumentacji i sami poświadczają za zgodność z oryginałem. Gdy nie mamy oryginałów i pobieramy kopię dokumentacji np. w szpitalu czy przychodni, to zgodność z oryginałem potwierdza osoba wydająca kopię.

4) inne dokumenty mogące mieć wpływ na ustalenie stopnia niepełnosprawności, w tym kserokopie uprzednio wydanych orzeczeń.

Urzędnicy po przyjęciu kompletu dokumentów ustają termin stawienia się przed lekarzem orzecznikiem oraz udzielą nam wszystkich niezbędnych informacji.

Uwaga: Możliwe jest orzekanie zaoczne.

W sytuacji gdy osoba wnioskująca o orzeczenie nie może, z uwagi na stan zdrowia i upośledzone funkcjonowanie, stawić się osobiście przed lekarzem orzecznikiem, to w wniosku trzeba ten fakt zaznaczyć. Niemożność osobistego stawiennictwa zaznacza także lekarz w zaświadczeniu lekarskim. Ponadto jest potrzebne zaświadczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, które wydaje lekarz na specjalnym druku. Druk ten można otrzymać wraz z wnioskiem o orzeczenie.

CO TO JEST LEGITYMACJA OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ?

Legitymacja osoby niepełnosprawnej jest dokumentem potwierdzającym posiadanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, zawiera między innymi datę ważności oraz symbol rodzaju niepełnosprawności, który wписуwany jest do legitymacji na wniosek osoby zainteresowanej lub jej przedstawiciela ustawowego.

Legitymacja osoby niepełnosprawnej wystawiana jest na wniosek, wyłącznie na podstawie orzeczeń wydanych przez miejski lub powiatowy zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności. Orzeczenia organów orzecznictwa rentowego jak ZUS, KRUS, MON czy MSWiA nie stanowią podstawy do wydania legitymacji.

JAKIE DOKUMENTY TRZEBA PRZEDŁOŻYĆ ABY OTRZYMAĆ LEGITYMACJĘ OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ?

Aby otrzymać legitymację osoby niepełnosprawnej należy złożyć do Miejskiego lub Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności:

- wypełniony i czytelnie podpisany wniosek o wydanie legitymacji osoby niepełnosprawnej;
- oryginał orzeczenia o stopniu niepełnosprawności – tylko do wglądu,
- jedną aktualną fotografię o wymiarach 3,5x4,5 cm.

Wniosek ten można złożyć łącznie z wnioskiem o orzeczenie stopnia niepełnosprawności.

JAK MOŻNA UZYSKAĆ KARTĘ PARKINGOWĄ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH?

Od 2014 r. organem wydającym kartę parkingową jest przewodniczący zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Wydanie karty parkingowej osoby nie-

dookończenie na str. 18 ▶

NA PIERWSZEJ LINII

JAN TURSKI - POLITYK, DYPLOMAT, PRZYJACIEL KOMBATANTÓW

W maju b.r. zmarł minister **Jan Edward TURSKI**, polityk, dyplomata, w latach 2001-2006 kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Pełniąc tę funkcję okazał się osobą wielce kompetentną, przyjazną kombatantom, otwartą na sprawy żołnierzy weteranów – uczestników walk o wolność i niepodległość Polski na wszystkich frontach II wojny światowej a także żołnierzy zbrojnej konspiracji. Z jego inicjatywy w 2005 r. wprowadzono jeden z wysoko cenionych przez kombatantów medali „Pro Memoria”.

Jan Turski urodził się 23 czerwca 1940 r. w Krzyżanowie. Po ukończeniu w 1958 r. Technikum Mechanicznego w Żychlinie przez rok pracował jako tokarz w Łodzi. W 1964 r. ukończył studia filozoficzne na Uniwersytecie Warszawskim.

Działalność polityczną rozpoczął od Zrzeszenia Studentów Polskich oraz Związku Młodzieży Socjalistycznej. Od 1971 r. pracował jako doradca w Urzędzie Rady Ministrów. Początkowo doradzał w sprawach młodzieży i wychowania wicepremierowi Wincentemu Kraśce, później Józefowi Tejchmie w zakresie współpracy z Polo-

nią. W 1975 r. przeniósł się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie został wicedyrektorem departamentu konsularnego zajmującego się m.in. sprawami Polonii i emigracji.

W 1977 r. powołany został na stanowisko konsula generalnego PRL w Kolonii, gdzie pracował przez cztery lata. W latach 1988-1992 był konsulem generalnym w Sztokholmie, a w latach 1996-2001 kierował wydziałem konsularnym w Ambasadzie RP w Berlinie (w randze radcy-ministra pełnomocnego).

21 listopada 2001 r. został kierownikiem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. W 2004 r. poparł postulat przywrócenia uprawnień kombatantkich m.in. żołnierzom Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, co wzbudziło protesty części środowisk byłych żołnierzy podziemia niepodległościowego.

W 2005 r. z okazji 60. rocznicy forsowania Odry udekorował Wojciecha Jaruzelskiego medalem „Pro Memoria”. 30 marca 2006 r. odwołany z zajmowanej funkcji w administracji państwowej jako osoba odpowiadająca za przesłanie wniosku do prezydenta Lecha Kaczyńskiego o odznaczenie Wojciecha Jaruzelskiego Krzyżem



Zesłańców Sybiru. W swoim oświadczeniu Jan Turski przeprosił *wszystkich Sybiraków i osobiście gen. Wojciecha Jaruzelskiego za to, że ich martyrologia stała się „przedmiotem utarek politycznych”*.

Był członkiem Rady Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” oraz Rady Archiwalnej przy Naczelnym Dyrekturze Archiwów Państwowych. W 1992 r. należał do założycieli Unii Pracy, pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Krajowej tego ugrupowania. W 2005 r. bez powodzenia kandydował do Sejmu z listy SdPi (jako kandydat UP) w okręgu bydgoskim. W wyborach parlamentarnych dwa lata później również nie uzyskał mandatu z listy LiD.

Minister Turski był lubiany i szanowany w środowisku kombatantkim. Aktywnie uczestniczył w licznych spotkaniach i konferencjach historycznych organizowanych przez Związek.

Takim pozostał w naszej pamięci.

Lucjan Pracki przez całe swoje życie służył Polsce i narodowi polskiemu. Pułkownik wojska polskiego, uczestnik misji wojskowej w Korei Płn., dziennikarz „Polski Zbrojnej”, „Żołnierza Wolności”, „Głosu Pracy” i dyrektor filmowej „Czołówki”. Po przejściu na emeryturę działał jako kombatant i orędownik prawdy o Powstaniu Warszawskim. W grupie zaprzyjaźnionych kombatantów i działaczy AK doprowadził do otwarcia wystawy poświęconej Powstaniu w budynkach dawnego Norblina, którą zwiedziło tysiące ludzi. Przekonał się, że wiedza o Powstaniu Warszawskim i o walczącej Warszawie jest szczególnie bliska polskiemu społeczeństwu.

Był współzałożycielem i wielolet-

**SŁUŻBA
POLSCIE**

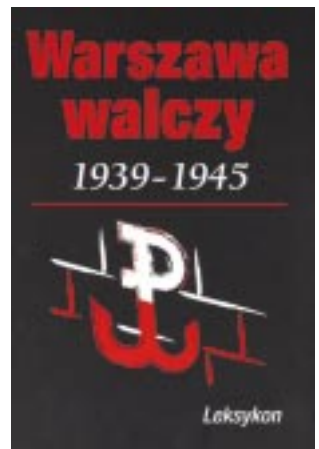
nim wiceprezesem Fundacji „Warszawa Walczy 1939-1945 r.”.

Fundacja, z jego inicjatywy, stworzyła drugą wystawę poświęconą Powstaniu Warszawskiemu w budynku dawnej Gazowni Warszawskiej. Zwiedziło ją ponad półtora miliona ludzi – w duszy i sercach Polaków pamięć o walczącej Warszawie tkwi mocno bo o Powstaniu Warszawskim, walce oraz śmierci tysięcy bohaterów powstańców nie da się zapomnieć.

Jako wiceprezes Zarządu doprowadził do wydania ponad 40 książek z serii „Termopile Warszawskie”, pisanych przez uczestników Powstania o trudach walki powstańczej oraz 6-tomowej Encyklopedii Powstania Warszawskiego, leksykonu „Warszawa Walczy 1939-1945”, który stał się zbiorem pełnej informacji o walczącej Warszawie.

Żegnamy Cię Przyjacieli i zapewniamy z pokorą, że Fundacja pójdzie dalej Twoją drogą.

CZESŁAW SOLNICKI



→ dokończenie ze str. 17

pełnosprawnej przysługuje osobie, która ma orzeczony znaczny albo umiarkowany stopień niepełnosprawności wyłącznie w przypadku znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się. U osób z umiarkowanym stopniem wskazanie karty parkingowej jest uzależnione od symbolu przyczyny niepełnosprawności, tj. 04-0 (choroby narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu) lub 10-N (choroba neu-

rologiczna). W każdym przypadku musi mieć miejsce faktyczne znaczne ograniczenie możliwości samodzielnego poruszania się.

Uwaga: Wszystkie karty parkingowe wydane przed 1 lipca 2014 r. straciły ważność 30 czerwca 2015 r. i trzeba wystąpić o nową kartę.

Aby otrzymać kartę parkingową, należy osobiście w biurze zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności złożyć wypełniony druk wniosku wraz z aktualnym

zdjęciem o wym. 35 x 45 mm i potwierdzeniem wnie-
sienia opłaty za wydanie karty. Opłatę (obecnie 21 zł) należy wpłacić na konto podane przez Zespół ds. Orzekania. Przy składaniu wniosku należy okazać oryginał orzeczenia, w którym jest wskazanie karty parkingowej.

Z wymogu osobistego składania wniosku zwolnione są jedynie osoby ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie.